

DIALOG NA NISZCZYCIEL CZOŁGÓW PO RAZ DRUGI. PRZEMYSŁ PRZEDSTAWIA OFERTY

Inspektorat Uzbrojenia poinformował, że do dialogu technicznego na niszczyciel czołgów Ottokar-Brzoza zgłosiło się pięciu oferentów. W nowej procedurze, oprócz podwozi gąsienicowych, dopuszczalne są także pojazdy kołowe.

W odpowiedzi na pytania Defence24.pl rzecznik Inspektoratu Uzbrojenia mjr Krzysztof Płatek poinformował, że w wyznaczonym terminie, tj. do dnia 27 grudnia 2019 roku do dialogu technicznego dotyczącego „Osiągnięcia możliwości zwalczania środków pancernych i opancerzonych przez niszczyciele czołgów” zgłosiło się 5 podmiotów:

1. Lockheed Martin Global Inc.
2. Rheinmetall Defence Polska Sp. z o.o.
3. MBDA UK.
4. AMZ Kutno S.A.
5. Polska Grupa Zbrojeniowa S.A. reprezentująca następujące spółki Grupy Kapitałowej: Rosomak S.A., OBRUM Sp. z o.o., Huta Stalowa Wola S.A., Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne S.A., Wojskowe Zakłady Uzbrojenia S.A. oraz Jelcz Sp. z o.o.

W ramach programu Ottokar-Brzoza Wojsko Polskie chce pozyskać niszczyciel czołgów, przeznaczony m.in. dla odtwarzanego 14 pułku przeciwpancernego w Suwałkach. Nowy wóz ma zastąpić przestarzałe systemy 9P133 Malutka na BRDM-2.

Czytaj też: [Polski niszczyciel czołgów na krótkiej liście](#)

To już drugi dialog techniczny, pierwszy został rozpoczęty w lutym 2019 roku. Stanowi kontynuację działań mających na celu pozyskanie niszczyciela czołgów. W nowym ogłoszeniu doprecyzowano, że obok podwozi gąsienicowych, dopuszcza się także kołowe, o ile zapewnią odpowiedni poziom ochrony.

Proponowane PGZ obejmuje więc różne warianty podwozi gąsienicowych i kołowych dostarczanych i integrowanych przez wymienione w komunikacie spółki oraz efekторы produkcji Mesko – przeciwpancerne pociski kierowane rodziny Spike. Spośród spółek będących dostawcami podwozi HSW proponowała niszczyciel czołgów na podwoziach Krab/K9 i OPAL, WZM na zmodernizowanym BWP-1 a OBRUM na platformie UMPG. Dołączenie do dialogu również Rosomak S.A. i Jelcza związane jest zapewne z możliwością zaoferowania pojazdów kołowych jakie mogą zaoferować te spółki.

Czytaj też: [Polski niszczyciel czołgów w dwunastu wariantach](#)

Oprócz tego do procedury zgłosili się Lockheed Martin i MBDA UK, a więc producenci systemów raketowych Hellfire i Brimstone 2, które rozważano już wcześniej – obok Spike – jako uzbrojenie niszczyciela czołgów, a także AMZ Kutno i Rheinmetall Defence. Przewidywalnie ostatnie dwie firmy proponują pojazdy kołowe, jakie mogłyby pełnić rolę niszczyciela czołgów. Spółka z Kutna demonstrowała na targach w Kielcach koncepcję pojazdu Bóbr 3 z wyrzutniami ppk Spike, z kolei Rheinmetall – pojazd AMPV, również uzbrojony w te pociski.

Program niszczyciela czołgów Ottokar-Brzoza zakłada pozyskanie niszczyciela czołgów dysponującego uzbrojeniem pozwalającym na zwalczanie nawet najciężej opancerzonych czołgów, także wyposażonych w aktywne systemy ochrony – klasy soft kill (zakłócające systemy naprowadzania rakiet), ale i hard kill (niszczące fizycznie nadlatujące pociski). Jednym ze sposobów pokonywania aktywnej ochrony może być połączenie odpowiedniego systemu naprowadzania z możliwością ataku na cel z górnej półsfery (tzw. top attack).